

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale II Karnym,

w składzie :

Przewodniczący : **SSR Antonina Surma**

Protokolant : Magdalena Górka

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013 roku we Wrocławiu

przy udziale

Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Fabrycznej: Małgorzaty Kuźma

sprawy karnej z oskarżenia publicznego :

**J. K.**

ur. (...) we W.

syna J. i B. z domu R.

PESEL (...)

**oskarżonego o to, że :**

w okresie od daty nieustalonej do 18 października 2012 roku we W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posiadał zainstalowane na dwóch dyskach twardej jednostki centralnej komputera, uzyskane bez zgody osoby uprawnionej oprogramowanie w postaci programów użytkowych i gier, powodując straty w kwocie nie mniejszej niż 5.205 złotych, a w tym:

- M. T. sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 80 złotych na szkodę firmy (...) project

- (...) sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 80 złotych na szkodę firmy (...),

czym działał na szkodę w/w firm reprezentowanych przez L. (...)

- M. (...) P. + Sp 3 (serwis pack) sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 1.200 złotych na szkodę firmy (...)

- M. (...) P. wraz z programem Front P. sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 2.800 złotych na szkodę firmy (...)

czym działał na szkodę w/w firm reprezentowanych przez Kancelarię (...), K. & S.

- A. W. 3.61 sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 155 złotych na szkodę firmy (...)

- C. W. sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 230 złotych na szkodę firmy (...)

- T. C. V. sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 155 złotych na szkodę firmy (...)

- A. P. 5.0 sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 175 złotych na szkodę firmy (...)
- Ad-ware P. v 6.0, sztuk 2, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 330 złotych na szkodę firmy (...)

czym działał na szkodę nieustalonych osób prawnych,

**- tj. o czyn z art. 278 § 2 kk w zw. z art. 12 kk**

I. uznaje oskarżonego **J. K.** za winnego zarzuconego mu czynu z tym, że przyjmuje iż wyczerpuje on znamiona przestępstwa z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 293 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to, na podstawie art. 291 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk wymierza mu karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny w kwocie po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda;

II. na podstawie art. 293 § 2 kk orzeka o przepadku dowodu rzeczowego w postaci jednostki centralnej komputera PC z napisem X P. na przednim panelu opisanego w postanowieniu z dnia 21 listopada 2012 roku na k. 39 akt sprawy;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 27, poz. 152) zasądza od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 130 złotych oraz wymierza mu 1.000 złotych opłaty.

## UZASADNIENIE

W toku postępowania w sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

W mieszkaniu przy ul. (...) znajdował się komputer, w którym zainstalowane zostały dwa twarde dyski. Jako system operacyjny na jednym z dysków zainstalowany został W. (...) (SP3) – bez odpowiedniej licencji. Jako właściciel programu podany został J. K.. W systemie tym stworzono trzy konta użytkowników: (...), (...), oraz (...). Żadne z nich nie było chronione hasłem.

(Dowód: protokół przeszukania mieszkania przy ul. (...) – k. 3 – 5, ekspertyza nr (...) – k. 9 – 37).

Na komputerze zainstalowane też były programy, które uzyskiwane były bez zgody osób dysponujących prawami autorskimi do nich. J. K., jednak, miał tam też programy, które zakupił legalnie.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 108, 150, ekspertyza nr (...) – k. 9 – 37).

J. K. komputerze głównie grał, przeglądał pocztę, dokumenty bankowe, zaś na koncie systemu W. o nazwie (...) zainstalowany był komunikator internetowy N. G. – G., a wcześniej komunikator S. oraz G. – G. 7.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 108, 150, ekspertyza nr (...) – k. 9 – 37).

Dnia 18 października 2012r. na dwóch dyskach twardej jednostki centralnej swojego komputera J. K. miał zainstalowane programy użytkowe i gry: M. T., do której właścicielem praw autorskich jest (...), (...) do której właścicielem praw autorskich jest (...), M. (...) P. + Sp 3 (serwis pack), M. (...) P. wraz z programem Front P. do których właścicielem praw autorskich jest (...), A. W. 3.61 do której właścicielem praw autorskich jest M., C. W. do której właścicielem praw autorskich jest (...), T. C. V. sztuk do której właścicielem praw autorskich jest (...), A. P. 5.0 do której właścicielem praw autorskich jest (...) Inc., Ad-ware P. v 6.0, sztuk 2, do której właścicielem praw autorskich jest L..

(Dowód: protokół przeszukania mieszkania przy ul. (...) – k. 3 – 5, ekspertyza nr (...) – k. 9 – 37).

Oskarżony J. K. to trzydziestodwuletni bezdzietny mężczyzna stanu wolnego.

J. K. uzyskał wykształcenie wyższe i jest z zawodu ekonomistą. Utrzymuje się z pracy w banku, gdzie jest doradcą klienta. Z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 3800 zł brutto.

Zgodnie z własnym oświadczeniem, oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był też karany sądowo.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 107, dane osobopoznawcze – k. 121, K. – 104).

J. K. w toku postępowania nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i składał wyjaśnienia.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd jedynie częściowo wykorzystał wyjaśnienia oskarżonego (k. 108, 150), którym dał wiarę w zakresie, w jakim wskazał, że na komputerze posiadał zainstalowane legalne gry, na dowód czego w postępowaniu przygotowawczym legitymował się dowodami zakupów. Tak też ustosunkował się do twierdzenia, że on sam nie był jedyną osobą, jaka miała dostęp do przedmiotowego komputera, a korzystali z niego członkowie jego bliższej i dalszej rodziny oraz znajomi. Co więcej,

Nie wykorzystał, zaś wyjaśnień oskarżonego (k. 108, 150), w których twierdził, że nie miał świadomości, że korzystając z komputera korzystał z programów nielegalnych. Jak zrelacjonował, komputera używał do przeglądania stron internetowych, korzystania z gier, które sam zainstalował, a także – rzadko – do korzystania z poczty elektronicznej. – Takie wyjaśnienia jednak stoją w sprzeczności z opinią biegłego (k. 17 – 35), z której wynika, że na komputerze tym zapisywano też pliki związane z działalnością bankową, o czym oskarżony nie wspomniał, a co wskazuje na znacznie szerszy zakres użytkowania przez niego komputera. Jak wyjaśnił, komputer został zakupiony w 2003r. przez jego ojca, choć nie wykluczył, że znajduje się od u niego w domu od 2001r. Wskazywał też, że od początku komputer posiadał konieczne oprogramowanie do korzystania z niego. Prawdopodobnie jednak – jak wskazywał, programem startowym nie był od początku W. (...).

J. K. wyjaśnił też, że komputera używa od 1999r. – w pracy. Nie zwrócił, natomiast, uwagi na okoliczność, czy na komputerze domowym są jakiegokolwiek naklejki potwierdzające legalność zainstalowanych programów.

W toku rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie, Sąd nie wykorzystał zeznań matki oskarżonego – B. K. i jego siostry – M. W., które – jako osoby w myśl przepisów kodeksu karnego dla J. K. najbliższe - skorzystały z prawa odmowy składania zeznań.

Nie wykorzystał również zeznań szwagra J. K. – C. W. (k. 151, 56), który wskazał, że z komputera oskarżonego korzystał sporadycznie i nie posiadał informacji o zainstalowanych tam programach komputerowych.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd wykorzystał sporządzony przez uprawnione podmioty szczegółowy protokół przeszukania mieszkania przy ul. (...) (k. 3 – 5), wskazujący na zabezpieczone tam przedmioty.

Wykorzystano też szczegółową i rzetelną ekspertyzę nr (...) (k. 9 – 37), w której biegły wskazał znalezione na komputerze oskarżonego programy komputerowe, na które nie posiadał on dowodów zakupu, licencji, ani oryginalnych nośników, naklejek czy kluczy sprzętowych. W szczególności biegły podał, że na jednym z dwóch twardych dysków komputera zainstalowany został system operacyjny W. (...) (SP3), gdzie – jako właściciele podana jest osoba o nazwisku J. K.. (...) ten posiada trzy konta użytkowników: (...) oraz (...), a także konto wyłączone – (...), z których żadne nie było chronione hasłem.

Mimo, że w niniejszej sprawie opinię, która zawierała odpowiedzi na kilka postawionych biegłemu pytań, wykorzystano głównie w zakresie tego, czy na zabezpieczonym komputerze znajduje się oprogramowanie, którego posiadanie wymaga licencji, Sąd – w celu weryfikacji twierdzeń oskarżonego wykorzystał też dalszą jej część, z której

wynika, m. in., że oskarżony na komputerze używał plików związanych z bankami, o czym świadczy odpowiedź biegłego na 2 z postawionych mu pytań, a co pozostaje w sprzeczności z podawanym przez J. K. zakresem użytkownika komputera oraz posiadaniem odpowiednich umiejętności technicznych.

O większej aktywności informatycznej oskarżonego świadczy także to, iż to właśnie na koncie systemu W. o nazwie (...) zainstalowano komunikator internetowy N. G. – G.. Nadto, jak wskazał biegły, wykryto tam też pozostałości po komunikatorach S. oraz G. – G. 7. - Jakichkolwiek śladów komunikatorów nie znaleziono, natomiast, ani na koncie (...), ani też (...).

Biegły podał również nazwy producentów oraz przedstawicieli podmiotów będących właścicielami praw autorskich do zainstalowanych i opisanych w opinii programów, wartość oryginalnych programów. Podał też daty instalacji tych programów, wskazując, jednocześnie, iż mogą one być niezgodne z rzeczywistością, gdyż wynikają z ustawienia daty systemowej komputera, która może być w każdym przypadku ustawiana ręcznie.

Dokonując ustaleń w sprawie, Sąd nie wykorzystał nieprecyzyjnych informacji Centrum Ochrony (...) (k. 88 – 89) i L. (...) (k. 76 – 79), które dotyczyły wartości posiadanych przez oskarżonego programów.

W toku postępowania w sprawie wykorzystano, natomiast, sporządzone przez upoważnione podmioty dane osobopoznawcze oskarżonego (k. 121), które umożliwiły weryfikację podawanych przez niego informacji dotyczących jego stanu rodzinnego i majątkowego. Posłużono się również kartą karną J. K. (k. 104), wskazującą na jego uprzednią niekaralność.

W związku z powyższym, oskarżonego uznano za winnego tego, że w okresie od daty nieustalonej do 18 października 2012 roku we W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posiadał zainstalowane na dwóch dyskach twardej jednostki centralnej komputera, uzyskane bez zgody osoby uprawnionej oprogramowanie w postaci programów użytkowych i gier, powodując straty w kwocie nie mniejszej niż 5.205 złotych, a w tym:

- M. T. sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 80 złotych na szkodę firmy (...) project

- (...) sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 80 złotych na szkodę firmy (...),

czym działał na szkodę w/w firm reprezentowanych przez L. (...)

- M. (...) P. + Sp 3 (serwis pack) sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 1.200 złotych na szkodę firmy (...)

- M. (...) P. wraz z programem Front P. sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 2.800 złotych na szkodę firmy (...)

czym działał na szkodę w/w firm reprezentowanych przez Kancelarię (...), K. & S.

- A. W. 3.61 sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 155 złotych na szkodę firmy (...)

- C. W. sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 230 złotych na szkodę firmy (...)

- T. C. V. sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 155 złotych na szkodę firmy (...)

- A. P. 5.0 sztuk 1, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 175 złotych na szkodę firmy (...)

- Ad-ware P. v 6.0, sztuk 2, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 330 złotych na szkodę firmy (...), czym działał na szkodę nieustalonych osób prawnych.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego oraz – częściowo - wyjaśnień oskarżonego wynika, bowiem, że J. K. posiadał zainstalowane na komputerze programy, które zostały pozyskane nielegalnie – za

pomocą czynu zabronionego. Oskarżony nie potrafił wykazać ich legalności: nie posiadał na nie licencji, dowodów zakupu, oryginalnych nośników, ani naklejek. Zdaniem Sądu, wbrew swoim twierdzeniom, które potraktowano jako linię obrony, miał jednak świadomość, że takie programy są zainstalowane na jego komputerze, w pełni to akceptował, a nawet z nich korzystał. Wystarczy, bowiem, wskazać, że sam system operacyjny, bez którego używanie komputera w jakimkolwiek aspekcie nie byłoby możliwe – również zainstalowany był na tym komputerze bez stosownej licencji. – Co więcej, jak wynika z zasad doświadczenia życiowego, oskarżony, który używał komputera do korzystania z legalnie zakupionych i zainstalowanych gier, musiał sprawdzać zgodność ich wymagań z oprogramowaniem komputera, bez czego nie byłoby możliwe korzystanie z przedmiotowych programów. – Mając, natomiast, komputer w domu od 2001 lub 2003r. – jak podawał, wiedział, że wymagania wskazywane w grach się zmieniają i nie będą współpracować z archaicznym oprogramowaniem. Obejmował, zatem, świadomością zmiany – co najmniej w zakresie systemu operacyjnego.

Należy mieć też na względzie, że oskarżony jest osobą młodą, posiadającą wyższe wykształcenie, użytkującą komputer w pracy, w związku z czym przyjąć należy, że kwestie związane z legalnością oprogramowania – choćby systemu operacyjnego – są mu znane, czemu, zresztą dał dowód przedstawiając dowody zakupów innych gier. Twierdzenia, zatem, że nie miał świadomości tego, że programy wymienione w akcie oskarżenia zostały zainstalowane na komputerze przez niego użytkowanym, podobnie, należy uznać za linię obrony.

Mimo powyższego, jednak, zdaniem Sądu brak jest dowodów na to, że to właśnie J. K. uzyskiwał wyszczególnione w akcie oskarżenia programy.

Mając, jednak, na względzie, że – niezależnie od rzeczywistego czasu instalowania, oskarżony wchodził w posiadanie tych programów w różnych datach, przyjąć należy, iż działał w krótkich odstępach czasu, realizując z góry powzięty zamiar.

W związku z tym, oskarżonego uznano za winnego przestępstwa z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 293 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

Mając powyższe na względzie, J. K. wymierzono karę 200 stawek dziennych grzywny, co uznano za współmierne do jego winy i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, która kształtowana jest przez rodzaj i charakter naruszonego dobra, jakim w niniejszym przypadku są prawa autorskie, jak również sposób i okoliczności popełnionego czynu – w szczególności wartość wyrządzonej przestępstwem szkody, oraz motywację sprawcy. Wysokość stawki, natomiast, ustalono na po 50 złotych, biorąc pod uwagę wysokość osiągniętych przez niego dochodów.

Sąd wymierzając w ten sposób sankcję wziął też pod uwagę indywidualnoprzewencyjne cele kary, wyrażające się w tym, by kara wymierzona oskarżonemu podziałała „odstrasżająco”, a w związku z tym, by nie powrócił już on do przestępstwa. Wymierzając karę grzywny, natomiast, uznał, że kara ta będzie najbardziej dla oskarżonego odczuwalna, co zwiększy jej oddziaływanie i pozytywnie wpłynie na oskarżonego. Sąd rozważył też cele ogólnoprzewencyjne, wyrażające się w uświadomieniu osobom ze środowiska J. K. braku przyzwolenia na naruszanie praw autorskich poprzez przyjmowanie, nabywanie nielegalnie zwielokrotnionych kopii programów komputerowych.

O przypadku dowodu rzeczowego w postaci jednostki centralnej komputera PC z napisem X P. na przednim panelu opisanego w postanowieniu z dnia 21 listopada 2012 roku na k. 39 akt sprawy, orzeczono na podstawie art. 293 § 2 kk, uznając go za nośnik pozyskanych programów.

O kosztach postępowania orzeczono uznając, iż ich pokrycie dla oskarżonego, który je wywołał swoim postępowaniem, a który utrzymuje się z pracy, nie będzie nadmiernie uciążliwe.